

Do użytku wewnętrznego

AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA im. Stanisława Staszica w Krakowie

BIULETYN REKTORA

Marzec

1988 r.

Spis treści :

- | | |
|----------------------------------|---------------|
| 1. Konferencje, spotkania | str. 2 |
| 2. Gościli w AGH | str. 3 |
| 3. Informacje różne | str. 4 |

1. Konferencje, spotkania . . .

Nadprzewodnictwo - przyszłość nie tylko dla fizyki, ale także dla wielu dziedzin naszego życia. Temu tematowi naukowcy poświęcają wiele uwagi. Zakład Fizyki Ciała Stałego przygotował seminarium : Nadprzewodnictwo - fizyka - technika. Seminarium to poświęcone było nadprzewodnictwu wysokotemperaturowemu, jego fizycznej istocie i technicznym implikacjom.

17 lutego odbyło się kolejne posiedzenie Rady Społecznej AGH. Dyskusje koncentrowała się wokół udziału Akademii w restrukturalizacji gospodarki narodowej. Prorektor Józef Giargiel zwrócił szczególną uwagę na prowadzone w uczelni prace dla poprawy ochrony środowiska, automatyzacji procesów produkcyjnych, oszczędzenia surowców, a także poszukiwania i wykorzystywania nowych materiałów. Z tematem tym łączą się starania władz Uczelni o rozpoczęcie budowy reaktora atomowego, dlatego też zaproszony na spotkanie prof. Andrzej Hrynkiwicz z Uniwersytetu Jagiellońskiego przedstawił zebranyemu rosnące zainteresowanie wykorzystywaniem energii atomowej w świecie / np. do celów grzewczych /, podkreślając walory bezpieczeństwa reaktorów.

Członkowie Rady Społecznej zapoznali się także z przygotowaniem do jubileuszu 70-lecia Uczelni.

Powazecznie znana jest opinia o kurczących się naszych zasobach naturalnych, o stratach towarzyszących ich eksploatacji i przeróbce. Do obliczenia wielkości zasobów nie wystarcza dokumentowanie złoża, koniecznym jest także charakterystyka złoża /wartość chemiczna, mechaniczna kopalin/ na tle gospodarki światowej czy krajowej. 25 lutego odbyło się seminarium zorganizowane przez Zakład Geologii Gospodarczej i Ochrony Złóż poświęcone opracowaniu wytycznych do oceny geologiczno-gospodarczej zasobów złóż. Naukowcy i inżynierowie geolodzy i górnicy dyskutowali o stratach towarzyszących dokumentowaniu złoża, projektowaniu, eksploatacji, przetwarzaniu

surowców. Ta troska o kopaliny użyteczne, w konsekwencji przedłużanie żywotności kopalni, podyktowana jest ogromnymi stratami towarzyszącymi procesom wydobywczym - np. ze 100 jednostek zasobowych otrzymujemy w efekcie ok. np. 30 jednostek surowca. Jest to różnica między tym co w złożu, a gotowym surowcem. Dlatego też każdy procent osiągniętego zmniejszenia strat ma wartość, w skali kraju, miliardów zł.

2. Gościł w AGH . . .

1. dr WIRENDRA SINGH - Indie - Instytut Geomechaniki
1.II - 29.II.88 r.
2. doc. G. RADUŁOW - BRL - Wyższy Instytut Górniczo-Geologiczny
w Sofii
Instytut Maszyn Górniczych, Przeróbczych
i Automatyki,
Instytut Górnicztwa Podziemnego i Bezpieczeństwa Pracy
1.II - 30.III.88 r.
3. dr S. SERIN - ZSRR - Instytut Stali i Stopów w Moskwie
Instytut Metalurgii - 21.II-2.III.88 r.
4. doc. PRONIN - ZSRR - Instytut Stali i Stopów w Moskwie
Instytut Metalurgii - 21.II-2.III.88 r.
5. inż. MIROSLAV POKORNY - CSRS - Huta "Kučerskye" w Ostrawie
Instytut Metalurgii Żelaza - Gliwice
29.II - 2.III.88 r.
6. Delegacja z Wyższej Szkoły Górniczej w Ostrawie
prof. MUCKA w Instytucie Geodezji Górniczej i Przemysłowej
p. CERNOTA w Kwesturze
płk. KREMR w Studium Wojskowym
2 - 4.III.88 r.

7. prof. Liu

prof. Xie

- CHRL - IIASA - Austria

prof. Wang

Instytut Automatyki - 26.II - 2.III.88 r.

3. Informacje różne

Akademia Górniczo-Hutnicza została wyróżniona przez Szefa Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej w Krakowie dyplomem uznania, w którym przyznano jej tytuł "Wicemistrza Gospodarności Sprzętem Obrony Cywilnej". Zajęcie drugiego miejsca w skali wojewódstwa miejskiego krakowskiego jest bardzo dużym wyróżnieniem. Przed oceną wojewódzką Akademia zajęła I miejsce w dzielnicy Krowodrza.

Od wielu lat AGH uczestniczy we współzawodnictwie zakładów dzielnicy Krowodrza w zakresie przygotowania świadczących na rzecz Sił Zbrojnych. Wojskowy Komendant Uzupelnień Krowodrza ppłk. Aleksander Strzeczynski dokonał oceny za rok 1987. Uczelnia wśród dużej ilości zakładów zajęła II miejsce. Dyrektor Administracyjny Inż. Zbigniew Błażejowski na spotkaniu z Wojskowym Komendantem Uzupelnień odebrał wyróżnienie dla uczelni.

"Każdemu czytelnikowi książkę,
której potrzebuje."

/S.R. Ranganathan "Pięć praw bibliotekarstwa"/

Zbiory Biblioteki Głównej osiągnęły w 1987 roku 1,053,000 jednostek obliczeniowych. Można z nich korzystać w czytelniach i poprzez wypódcy-

nie w godzinach ich otwarcia.

W Czytalni Czasopism można przejrzeć w wolnym dostępie 1750 tytułów czasopism bieżących, w tym 655 z II obszaru planistycznego.

Pozostałe czytelnie: Informacji Naukowej, Norm i Patentów, Literatury Firmowej i Kartografii służą zbiorami z zakresu swoich specjalności.

Wypożyczalnie: Pracownicza i Międzybiblioteczna wypożyczają wydawnictwa swarte z księgozbioru Biblioteki Głównej oraz sprowadzają na żądanie, z innych bibliotek te, których nie posiadamy.

Pracownicy naukowci i doktoranci mogą mieć na swoim koncie nie więcej niż 20 wypożyczonych książek, pozostali pracownicy do 10 tytułów.

Biblioteka prowadzi informację adresowaną - tzw. "current content" dla pracowników Uczelni zainteresowanych określonymi tytułami czasopism. Po dokonaniu wyboru tytułów / do 5 tytułów dla 1 osoby / dostarczamy odbitki spisów treści w miarę nadchodzenia poszczególnych numerów.

Wszystkim zainteresowanym przesyłamy kwartalnie wydawany "Wykaz nabytków literatury zagranicznej / z wyjątkiem ZSRR / . Natomiast każdego miesiąca w dniach od 1 - 8 można zapoznać się z najnowszymi nabytkami książek zagranicznych Biblioteki Głównej w Oddziale Informacji Naukowej na I piętrze w pokoju nr 24.

Nowo nabyte książki polskie można obejrzeć w gablotach, w holu I piętra i zamówić celem wypożyczenia, w Oddziale Informacji Naukowej.

Każdego roku ukazuje się "Wykaz czasopism bieżących Biblioteki Głównej i Bibliotek Instytutowych, z którego można korzystać we wszystkich bibliotekach uwidocznionych w tytule.

Z tą samą roczną częstotliwością ukazuje się "Wykaz czasopism bieżących i materiałów konferencyjnych z zakresu górnictwa i tematycznie z górnictwem związanych, Biblioteki Głównej i Bibliotek Instytutowych AGH oraz Bibliotek Współpracujących." W roku bieżącym zostanie on poszerzony o metalurgię.

Raz w roku, a czasem dwukrotnie organizowane są w holu Biblioteki wystawy tematyczne z zakresu techniki oraz w ramach hasła "humanizacja

techników" - z zakresu nauk humanistycznych.

Działająca w Bibliotece Głównej Pracownia Reprograficzna wykonuje odpłatnie reprodukcje ze zbiorów bibliotecznych.

Ciąg dalszy o wychowaniu . . .

"Wychowawca, który nie wita, a wyswala,
nie ciągnie, a wznosi, nie ugniata, a kształ-
tuje, nie dyktuje, a uczy, nie żąda, a zapy-
tuje, przeżyje wraz z dzieckiem wiele nat-
chnionych chwil"

/Janusz Korczak/

Wychowawca, wychowanek - właściwie wiemy jacy powinni być. Możemy precyzować ich zalety, predyspozycje, znajdują się też wady. W literaturze sporo miejsca zajmuje przedstawianie metod prowadzących do osiągnięcia pożądaných form zachowań, określonych postaw.

Liczba mieszkańców naszej planety liczy już pięć miliardów. Na tyle oszacowali ją specjaliści, którzy niedawno opublikowali swe wyniki badań w raporcie ONZ. Obecnie w każdej minucie przychodzi na świat 150 dzieci. W takim tempie ludzkość pod względem ilościowym nigdy jeszcze się nie rozwijała. Jak wynika z prognoz demograficznych na najbliższe sto lat, przyrost ludności będzie w przyszłości jeszcze większy. Czy zatem można spodziewać się zahamowania eksplozji demograficznej na Ziemi ?

Otóż jak oblicza się, na początku naszej ery świat liczył prawdopodobnie zaledwie 200 mln mieszkańców. Przez kilka kolejnych stuleci przyrost demograficzny był stosunkowo niewielki, aż do XIX wieku. Pierwszy miliard ludności zanotowano bowiem dopiero w 1800 r. Ale już kolejny miliard zaledwie w okresie 100 lat - w 1900 r. Wtedy też właśnie znacznie zwiększyło się

tempo przyrostu liczby ludności i jest ono coraz większe stwarzając - zdaniem specjalistów - najpoważniejszy problem współczesnej cywilizacji. Ponieważ istnieje ścisła zależność między przyrostem naturalnym oraz poziomem dochodów ludności, w ostatnich latach najwięcej przybywa mieszkańców krajów rozwijających się. Obecnie na kraje te przypada 90 proc. całego przyrostu naturalnego na świecie.

Przewiduje się, że w najbliższym okresie liczba ludności na Ziemi będzie się zwiększać o miliard zaledwie w ciągu 12 lat. W 2020 r. Azja ma liczyć już 4 mld mieszkańców. Ludność Afryki będzie 3-krotnie większa od europejskiej w 2050 r. Przyrostowi naturalnemu towarzyszyć będzie dalsza migracja ludności wiejskiej do miast. W ten sposób znacznie już dziś przekształcona stolica Meksyku, pod koniec obecnego stulecia stanie się najliczniejszą metropolią zamieszkałą przez około 30 mln osób.

Według raportu, zagrażające tempo przyrostu naturalnego nie będzie jednak przybierać na sile w nieskończoność. Musi nastąpić tzw. przełom demograficzny, do którego dojdzie prawdopodobnie w okresie najbliższych stu lat. Wtedy to liczba urodzeń na świecie będzie równa liczbie zgonów. Czy jednak nasza planeta wytrzyma tak dużą ekspansję ilościową jednego gatunku? Czy będzie możliwe wyżywienie tak dużej ilości ludzi? To najważniejsze pytania, jakie zadają sobie nie tylko uczeni, ale także politycy, członkowie rządów. Kolejne pytania zmuszają do precyzowania odpowiedzi, jak kształcić, wychowywać człowieka zdolnego do rozwiązywania tak wielkich i licznych problemów; jak kształcić i wychowywać człowieka, by znalazł miejsce dla siebie.

Śmiech znany jest od wieków jako "eliksir zdrowia" znajdujący coraz bardziej poczesne miejsce w medycynie jako recepta przyczyniająca się do poprawy stanu zdrowia i zalecana przez wielu lekarzy. - Dawka humoru, to nie wymysł żartowniśla, gdyż organizm potrzebuje zdrowego, niewymuszonego śmiechu - oświadczył dr William Fry, psycholog z Uniwersytetu w Stanfordzie.

Filozofowie i pisarze od dawien dawna zwracali uwagę na dobroczynne oddziaływanie humoru na osoby chore, zwłaszcza usposobione depresyjnie. Voltaire uważał, że sztuka leczenia powinna zawierać również umiejętność rozweselenia pacjenta, pomagając w ten sposób naturze w zwalczaniu choroby. Filozof Max Beebohm podkreślał, że "nikt jeszcze nie umarł od śmiechu", natomiast wielu wyzdrowiało. Wielu psychologów nazywa śmiech "trankilizatorem bez ubocznego działania" oraz "wewnętrznym joggingiem".

Według dr Fry, około 20 sekund zdrowego śmiechu zwiększa wydolność serca, wpływając korzystnie na system krążenia oraz zastępuje 3-minutowe ćwiczenia na przyrządach. Wykazał on również, że mięśnie klatki piersiowej, brzucha, ramion, szyi oraz twarzy pracują korzystnie podczas śmiechu z równoczesnym relaksem pozostałych części ciała.

Dziennik "Saturday Review" zamieścił niedawno na ten temat szereg publikacji przytaczających dobroczynne oddziaływanie śmiechu w przypadkach niektórych schorzeń.

W Los Angeles "pociąg humoru" odwiedza każdego tygodnia miejscowe szpitale, zaś w Santa Minica telewizja nadaje specjalne "programy rozweselające" dla klinik.

Alison Crave, przewodnicząca studium opracowującego "terapeutyczne programy humoru", stwierdziła, że lekarze zalecają śmiech w przypadkach stresu i nerwowych napięć pacjentów.

- Humor pozwala spojrzeć na wiele problemów z obiektywizmem i z pewnego dystansu, ukazując komiczne a niekiedy absurdalne aspekty niektórych spraw. Z inicjatywy A.Crave organizowane są sesje poświęcone problemowi humoru w medycynie, cieszące się dużym zainteresowaniem lekarzy i pacjentów. W kilku szpitalach wprowadzono tytułem próby cotygodniowe "kąciki humoru" dla osób chorych oraz personelu szpitalnego.

"Śmiech to zdrowie" - slogan stanowiący porzekadło pozornie pozbawione głębszego uzasadnienia syskuje dziś rangę środka terapii uznawanego przez medycynę. /PAP/